

## INFORMACJE OGÓLNE O OŚRODKACH IKONOPISARSKICH ZIEMI PRZEMYSKIEJ

Na pierwszy rzut oka ikony w porównaniu z klasycznym malarstwem zdają się być sztuką ludową, tworzoną przez niezawodowych twórców. Jednakże ikonopisarze byli dalece nie amatorami. W dziełach ich można dostrzec wysoki poziom warsztatu, znajomości szkicu i technologii ikonopisarskiej. Przy dokładniejszym spojrzeniu stają się widoczne różnice bądź podobieństwa w stylach, kompozycji i sposobie wykonania. Obecnie pozwala nam to odtworzyć przynależność ikon do poszczególnych warsztatów, powstających wokół mistrzów, gdzie kultywowano i rozwijano własne odrębne tradycje i style pisania ikon.

Ziemia Przemyska zaś, położona w szczególnym miejscu na styku chrześcijańskich kultur wschodu i zachodu w XIII w. stała się miejscem narodzin wyjątkowych ośrodków ikonopisarskich, wiele z których, opierając się na wzorcach bizantyjskich, wykształciło własne osobliwe podejście do tworzenia sztuki sakralnej. Ośrodki powstawały przede wszystkim w klasztorach, gdzie teolodzy tworzyli nowe rodzaje przedstawień ikonograficznych. Ikonopisarzami zaś zazwyczaj byli przedstawiciele świata duchownego, należący do kleru eparchialnego, czyli diecezji przemyskiej wschodniego obrządku.

Wzgląd na początki przemyskich warsztatów ikonopisarskich dają ikony archaniołów Michała i Gabriela z cerkwi św. Paraskewy z wsi Daliowa w powiecie krośnieńskim. Wyjątkowo monumentalne postacie archaniołów przedstawione zostały w pełen wzrost, co było absolutnie nietypowe dla ikon tego okresu. Warto zaznaczyć, iż w ikonach tych dostrzegamy bezpośrednie inspiracje sztuką bizantyjską okresu dynastii Paleologów, trwającej w XIII do XV w., dla której charakterystyczne były konkretne formy oraz treści, strogie i ascetyczne oblicza świętych, a także podkreślenie ich gotowości do samopoświęcenia w imię Pańskie.

Pomimo iż ikony z Daliowej wykonane były w zanikającym ówczasie, czyli w XIV-wiecznym stylu, stały się one wzorcem dla całego szeregu miejscowych ikonopisarzy, czego najlepszym przykładem są takie ikony przemyskich mistrzów jak Archanioł Michał z dziejami z cerkwi św. Mikołaja we wsi Storonna koło Drohobycza i Chrystus Pantokrator z cerkwi pod wezwaniem św. Kosmy i Damiana we wsi Wujskie w okolicach Sanoku. Jeżeli przyjrzymy się tej drugiej ikonie, dotrzeć możemy podłużne proporcje postaci Chrystusa, charakterystyczne oblicze oraz delikatne szczegóły odcieni brązowego i zielonego kolorów w ubraniu. Takie przedstawienie stało się wzorcem dla ikonopisarzy ośrodka przemyskiego.

Mistrzowie ikon Ziemi Przemyskiej cieszyli się dużą sławą, w tym i w innych regionach. Tak na przykład król Władysław Jagiełło zlecał przemyskim malarzom prace w wielu świątyniach Ziemi Sandomierskiej, Krakowskiej, Sieradzkiej i innych. Ciekawym jest to, iż nawet w katolickich świątyniach tworzyli oni w stylu wschodniochrześcijańskim, czego przykładem są malowidła z Kaplicy Trójcy Św. w lubelskim zamku. Z kolei w 1394 r. w Krakowie tworzy pochodzący z Przemyśla ikonopisarz Władyka.

Na Ziemi Przemyskiej, w tym i w oddalonych klasztorach poza granicami miasta, jednocześnie istniało kilka warsztatów ikonopisarskich, zrzeszających mistrzów, tworzących w różnych prądach. Tak można zauważyć podobieństwo stylistyczne takich XV-wiecznych ikon jak: św. Paraskewa z Tylicza, grupa Deesis z Żohatynia, Ukrzyżowanie z Truszowic koło Przemyśla, dla których charakterystyczne jest nawiązanie do sztuki romańskiej. Wyjątkową jest grupa Deesis z Żohatynia, styl której łączy pracę twórców z Węglówki oraz Zwierzynia z mistrzami, tworzącymi według miejscowej tradycji.

Do połowy XV w. rozwija się pracownia, tworząca ikony w nurcie bizantyjskim, zbliżającym się nawet do tradycji halickich. Wykonane przez nią zostały ikony Chrystusa Nauczającego z Wilcza z początku XV w., Chrystusa na tronie z Ustianowej Górnej, Deesis z okolic Przemyśla, Matka Boża Hodegetria z cerkwi w Owczarach – okolice Nowego Sącza czy wspomniana wcześniej ikona Chrystusa Pantokratora ze wsi Wujskie. W tym okresie rozpoczyna się też kształtowanie nowych kierunków, powstałych z połączenia stylów obu tych warsztatów.

W połowie XV w. pojawia się nowa pracownia ikonopisarska w Przemyślu, której najstarszym, a zarazem przepelnionym niezwykłym kunsztem, dziełem jest ikona Bogurodzicy w Mandorli owalnej, czyli Hodegetria z Florynki z okolic Nowego Sącza. Mistrzowie z tego warsztatu stworzyli też ikony św. Paraskewy (również z Florynki), św. Mikołaja i św. Damiana z Węglówki oraz znane nam już Deesis i św. Mikołaja z Daliowej.

Prawdopodobnie przy klasztorze Przemienienia Pańskiego w Werchracie na podkarpaciu istniała jeszcze jedna pracownia, ikony której zachowały elementy nurtu romańskiego pomimo charakterystycznego stylu, odwołującego się do zachodnioeuropejskiego gotyku. Do dzieł tego ośrodka zaliczyć możemy liczne ikony z leżącej przy współczesnej granicy z Ukrainą wsi Radruż: św. Mikołaja, Objawienia Pańskiego, Wniebowstąpienia, Zesłania Ducha Świętego, a także ikony św. Paraskewy z Kulczyc koło Sambora.

Jeszcze jeden warsztat ikonopisarski w drugiej połowie XV w. działał w Przemyskiej i Chełmsko-Belskiej eparchii. Dziełem jego mistrzów są ikony grupy Deesis z cerkwi Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Drohobyczu i św. Paraskewy w Bełzcu oraz ikona Matki Boskiej z Hruszowa na granicy z Ukrainą.

W drugiej połowie XV – początku XVI w. dla stylu ikon przemyskiej szkoły charakterystyczne jest łączenie tradycji narodowych z zachodnioeuropejskimi prądami, pomimo wierności bizantyjskiemu dziedzictwu. Przykładem tego jest powstała pod koniec XV, a aktywna do końca XVI w., pracownia, działająca w cieniu Karpat, pomiędzy Starym Samborem i Ustrzykami, prawdopodobnie w klasztorze w Spasie bądź Ławrowie. Jej mistrzowie, naśladowując tradycje z Przemyśla, stworzyli takie dzieła jak: ikony składanego Deesis oraz św. Paraskewy z Jaworów, Deesis z cerkwi we wsi Ilnik koło Stryja oraz Chrystusa z Małnowa z okolic Mościsk.

Z początkiem XVI w. zmniejsza się liczba pracowni w Przemyślu, aczkolwiek zachowują one wysoki poziom artystyczny. Z tego okresu można wspomnieć o ikonach Hodegetrii, pochodzącej z Kamionki koło miasta Skole, Hodegetrii ze wsi Bahnowate. Nowy styl graficzny prezentują ikony Wielkich Świąt z Daliowej z drugiej ćwierci XVI w.

Na przełomie XV–XVI w. największym ośrodkiem ikonopisarskim był Sanok. Pochodzą z niego ikony z Daliowej, Florynki, Krempanej, Mszany; w okolicach Sambora znalazły się ikony Deesis z Strzałek, Mandyliony z Terła i Kowenic. Wzorcem dla wielu ikon Matki Boskiej tej szkoły okazała się Hodegetria z Krosna koło Przemyśla, na przykład dla ikon z Jasienia i Liskowatego z okolic Ustrzyk Dolnych, Węglówki czy Terła. Na szczególną uwagę zasługują ikony mistrza Oleksija w Smolniku: Pochwała Matki Boskiej oraz Zaśnięcie Bogurodzicy.

Jeszcze jednym dziełem tego ośrodka są ikony z cerkwi w Krościenku koło Ustrzyk, gdzie dostrzec można przykład współpracy dwóch autorów. Tak pierwszy z nich namalował „Pantokratora” z rządu namiestnego, a drugi – grupę Deesis. Tworzyli oni razem i w cerkwi św. Dmitrija w Równym na Słowacji, gdzie Deesis stworzył pierwszy ikonopisarz, zaś drugi – ikonę św. Michała Archanioła. Z tej samej cerkwi pochodzi ikona Bogurodzicy Hodegetrii, różniąca się od innych ikon Matki Boskiej tej szkoły nietypowym szkicem maforionu, czyli szaty w którą ubrana jest Maria: jest on zapięty pod szyją za pomocą broszki. Jest to przykład wpływów łacińskich, które stały się charakterystyczne dla sanockiego ośrodka w połowie XVI w. Zaś pod koniec stulecia styl

tego warsztatu zaznał kolejnych zmian: linia rysunków stała się bardziej miękka.

Zdawało by się, że po latach badań wiemy już wszystko na temat sztuki sakralnej, ale takie stwierdzenie byłoby dalekie od prawdy. Dlatego w przyszłości zapewne dowiemy się jeszcze wiele nowego o tym fenomenie, jakim były ikonopisarskie ośrodki Ziemi Przemyskiej od XIV do XVI w.

Ihor Sklenar

Doktor PhD, Docent katedry teorii i praktyki dziennikarstwa Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki